

S-61T dla Departamentu Stanu USA

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 22 lutego 2010

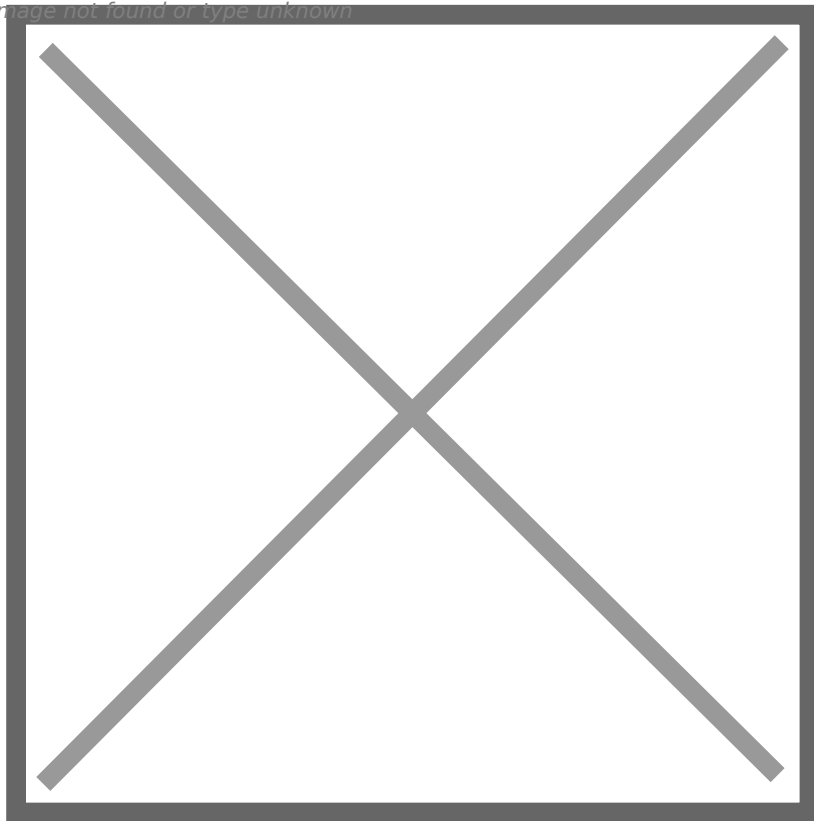
Amerykańskie ministerstwo spraw zagranicznych zamówiło pierwsze 4 zmodernizowane śmigłowce Sikorsky S-61T dla swojej ambasady w Kabulu. Producent liczy na kolejne kontrakty.

Wiekowe śmigłowce rodziny S-61 mogą być po modernizacji sprzedawane lub | Przedstawiciele Sikorsky Aerospace Services, przedsiębiorstwa zależnego od Sikorsky Aircraft, poinformowali wczoraj o podpisaniu z Departamentem Stanu USA umowy o dostawie 4 zmodernizowanych śmigłowców S-61T, z opcją na łącznie 110 maszyn.

Oznacza to, że amerykański rząd gotów jest wykupić dużą część z produkowanych od 1961 śmigłowców wersji cywilnej i wojskowej (rodziny SH-3 Sea King), by po modernizacji pełniły one służbę - również w wyniku donacji - w biedniejszych krajach, będących sojusznikami USA. Nie przez przypadek, pierwsze 4 maszyny mają trafić do Afganistanu.

Wersja T została opracowana w oparciu o zlecenie jednego z cywilnych użytkowników śmigłowców S-61L, Carson Helicopters. Zmiany polegają na skróceniu kadłuba dla zmniejszenia masy własnej i poprawy osiągnięć (w tym udźwigu o ok. 800 kg) zamontowaniu nowych, kompozytowych łopat wirnika głównego oraz nowoczesnej awioniki. Tak przebudowane maszyny mają stać się alternatywą na biedniejszych rynkach dla bardzo drogich, nowych śmigłowców z USA oraz tanich maszyn z byłego ZSRS, rodziny Mi-8/-17. Dzięki temu Amerykanie będą mogli oferować - np. Afgańczykom - własne produkty, a nie zmodernizowane śmigłowce, kupowane w krajach WNP.

Image not found or type unknown



Wiekowe śmigłowce rodziny S-61 mogą być po modernizacji sprzedawane lub przekazywane biedniejszym państwom, korzystającym do tej pory z reguły z dostaw używanych, ex-sowieckich Mi-8/-17. Na zdjęciu S-61 przedsiębiorstwa Carson Helicopters, którego modernizacje stały się podstawą stworzenia wersji T, oferowanej resortowi spraw zagranicznych / Zdjęcie: Carson Helicopters

Przedstawiciele Sikorsky Aerospace Services, przedsiębiorstwa zależnego od Sikorsky Aircraft, poinformowali wczoraj o podpisaniu z Departamentem Stanu USA umowy o dostawie 4 zmodernizowanych śmigłowców S-61T, z opcją na łącznie 110 maszyn.

Oznacza to, że amerykański rząd gotów jest wykupić dużą część z produkowanych od 1961 śmigłowców wersji cywilnej i wojskowej (rodziny SH-3 Sea King), by po modernizacji pełniły one służbę - również w wyniku donacji - w biedniejszych krajach, będących sojusznikami USA. Nie przez przypadek, pierwsze 4 maszyny mają trafić do Afganistanu.

Wersja T została opracowana w oparciu o zlecenie jednego z cywilnych użytkowników śmigłowców S-61L, Carson Helicopters. Zmiany polegają na skróceniu kadłuba dla zmniejszenia masy własnej i poprawy osiągnięć (w tym udźwigu o ok. 800 kg) zamontowaniu nowych, kompozytowych łopat wirnika głównego oraz nowoczesnej awioniki. Tak przebudowane maszyny mają stać się alternatywą na biedniejszych rynkach dla bardzo drogich, nowych śmigłowców z USA oraz tanich maszyn z byłego ZSRS, rodziny Mi-8/-17. Dzięki temu Amerykanie będą mogli oferować - np. Afgańczykom - własne produkty, a nie zmodernizowane śmigłowce, kupowane w krajach WNP.